

Zofia Dambek-Giallelis

Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Inwentarz przedmiotów pozostawionych przez Antoniego Malczewskiego¹

W 1967 roku Ferdynand Braudel w *Civilisation materielle et capitalisme* zwrócił uwagę na inwentarze i akty notarialne, które nazwał *documents de verte* [Pośpiech 1992: 12]. Zainteresowanie – jak wyjaśnia historyk kultury materialnej – należałoby tłumaczyć niedosytem i poszukiwaniem nowych źródeł w wyjaśnianiu przeszłości [Pośpiech 1992: 13]. Jednak w metodologii badań historycznych już znacznie wcześniej zwracano uwagę na znaczenie inwentarzy, spisów rzeczy w aktach notarialnych [Kazimierski 1959; Kowecka 1970]. Dowiadujemy się z nich, że inwentaryzowano wszystko, a nawet zatrudniano specjalnych taksatorów, upoważnionych do wyceny majątku. W polskiej praktyce inwentaryzacyjnej stosowano system inwentaryzacji niemiecki, tj. spisywano przedmioty, grupując je według kategorii, w przeciwieństwie do angielskiego systemu, w którym spisywano rzeczy w takim porządku, w jakim je pozostawiono [Kowecka 1983: 18].

1 Artykuł stanowi fragment książki *Dziwne kształty życia. Studia i szkice z dziejów biografistyki polskiej połowy XIX wieku* (w przygotowaniu).

Takie poszukiwania służą przede wszystkim do tworzenia opowieści o kulturze materialnej i stosunkach własnościowych w przeszłości, pozwalają dostrzec istotne zmiany cywilizacyjne, w tym obyczaju i kultury życia. W badaniach biograficznych inwentarz pośmiertny może mieć nieocenione znaczenie: charakteryzuje indywidualne upodobania właściciela, jego status majątkowy, a także środowisko, z którego się wywodził (część przedmiotów mogła być także dziedziczona, co świadczyłoby o statusie majątkowym rodziny). Właśnie inwentarz mógł być swoistym portretem bohatera biografii, o czym wiedzieli XIX-wieczni autorzy biografii, korzystający z tych źródeł. Takim *exemplum* mogą być dzieje publikacji spisu przedmiotów pozostawionych przez Antoniego Malczewskiego, przygotowane na potrzeby licytacji. Biografem, któremu udało się dotrzeć do tej listy, był Kazimierz Władysław Wójcicki. Powoływał się na nią w biografii Malczewskiego ogłoszonej najpierw na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w 1854 roku i ponownie przedrukowanej rok później w *Cmentarzu powązkowskim*. Dokument nie odnosi się bezpośrednio do biografii autora *Marii*, a raczej do jego biografii pośmiertnej – jako jeszcze nieuznanego poety. Spis przedmiotów znalezionych w mieszkaniu po śmierci Malczewskiego można uważać za swoistą „miniaturbiographie” [Pośpiech 1992: 91].

Wójcickiemu udało się dotrzeć do dokumentów sądowych i notarialnych związanych z licytacją rzeczy po Malczewskim. Zapewne wpadł na ich trop podczas lektury „Kuriera Warszawskiego” z 1826 roku, kiedy odnalazł ogłoszenia o licytacji rzeczy po poecie [Gacowa 1974: 297]. Zatem udał się do Archiwum Akt Sądowych. Swoich znalezisk nie opublikował jednak w podobnej formie co np. Cezary Biernacki, który ogłosił po prostu podanie Malczewskiego o zwolnienie z wojska (w 1854 roku), lecz dokonał swoistej ich interpretacji i przewartościowania. Odtąd badacze i biografowie musieli zdać się tylko na niego.

Podążałam śladem Wójcickiego: w ogłoszeniach o licytacji pojawia się nazwisko rejenta, który sporządził spis rzeczy, Jana Feliksa Wilskiego. Chociaż Akta Sądu Spornego, z których korzystał Wójcicki, są dzisiaj niedostępne (zniszczone), istnieją jednak inwentarze spisane przez rejentów. Protokół z takiego postępo-

wania, zawierający nie tylko spis przedmiotów wraz z ich wyceną, ale także nazwiska wszystkich osób uczestniczących w tych czynnościach, znajdował się w aktach kancelarii tego warszawskiego rejenta (oryginał znajduje się w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, oddział w Milanówku sygn. 72/793, 27 mf. S-1044).

Wójcicki [1855: 41] w swojej pierwszej biografii autora *Marii* przedrukował prośbę Wincentego Kruszyńskiego z 16 maja 1826 roku do Sądu Trybunału Cywilnego o ustanowienie kuratora, oszacowanie ruchomości i urządzenie licytacji. Spis przygotowano na potrzeby publicznej licytacji, z której dochód nie pokrył wszystkich długów pozostawionych przez zmarłego [Wójcicki 1855: 42]. Wójcicki powołuje się na ten dokument, by naocznie stwierdzić brak „papierów” poety oraz przybliżyć czytelnikom warunki, w jakich on umarł. Nie traktuje dokumentów z pietyzmem, a wręcz z pewną nonszalancją. Ze spisu wybiera tylko te pozycje, które, jego zdaniem, należą do atrybutów poety-pisarza. Koncentruje się więc na krótkiej liście książek, których tytuły zostały podane przez spisującego inwentarz. Warto przytoczyć fragment ilustrujący sposób potraktowania przez XIX-wiecznego biografę tego (nie da się zaprzeczyć) cennego znaleziska:

Opieczętował Sąd *pokój zielony*, do którego wszystkie rzeczy zniesionymi zostały, a które się składają z mebli niewielkiej wartości i różnych drobniejszych rzeczy położeniem pieczęci sądowych wewnątrz na drzwiach od Sali i zewnątrz z przedpokojem. Nie opieczętowanymi pozostały: sofa, dwa prześcieradła, walek, derka, stół, szafa i łóżko ordynarne. [...] Po zamknięciu drugostronnego protokołu, na wniosek Jp. Józefa Skotnickiego, wydano mu z pod opieczętowania rzeczy do ubioru nieboszczyka potrzebne, następuje frak, spodnie i kamizelka czarna sukienka, koszula, pończochy jedwabne czarne i chustka perkalowa biała, na koniec trzewiki [...]. [Wójcicki 1855: 44-45]

Wójcicki pominął specyfikację „mebli niewielkiej wartości i różnych drobniejszych rzeczy”, uwagę skupiając jedynie na „rzeczach do ubioru nieboszczyka potrzebnych”. Wydaje się, że chciał uchwycić jakąś część osoby zesłego poety. A przypomnijmy, że

nawet w epoce Wójcickiego ujawniły się liczne kontrowersje do co przedstawień portretowych autora *Marii* [Gacowa 1974: 306-307].

Przytoczmy zatem ten dokument w całości, jako że nie był dotąd publikowany. Zawiera listę przedmiotów spisanych w dniach 6 i 7 lipca 1826 roku, czyli dwa miesiące po śmierci Malczewskiego.

Działo się w mieście stołecznym w Warszawie przy ulicy Elektorальной pod liczbą 796, mianowicie po zgonie śp. Antoniego Malczewskiego, obywatela Cesarstwa Rosyjskiego dzień szóstego lipca tysiąc osiemset dwudziestego szóstego roku. Przed Janem Feliksem Wilskim, rejentem kancelarii ziemskiej województwa mazowieckiego, w Warszawie, przy ulicy Długiej pod liczbą 454 mieszkającym i kancelarię przy Długiej zatrzymującym, w przytomności niżej wymienionych [...] pierwszemu, z niepodległych świadków tu w miejscu na wezwanie sądu pokoju powiatu i miasta Warszawy Wydziału II jako też niżej wymienionego komparenta² celem spisania inwentarza pozostałości na początku wymienionego przybyli i stawili się osobiście:

1. Wielmożny Tomasz Rudnicki, rejent kancelarii ziemskiej województwa warszawskiego, dla nieprzytomnych i z pobytu niewiadomych sukcesorów rezolucją jenerała cyrkułu cywilnego województwa mazowieckiego w dniu szóstym czerwca r.b. nr 1885 wydaną, mianowany kuratorem, w Warszawie przy ulicy Podwale pod liczbą 520 zamieszkały i zamieszkanie obrane mający;
2. Wawrzyniec Wincenty Kruszyński domu na początku wymienionego burgrabia, przez sąd powiatu i miasta Warszawy Wydziału II postanowiony nad pozostałością dozorca w domu, gdzie akt niniejszy odbywa się, zamieszkały i za mieszkanie obrane mający. Obydwaj rejentowi znani, do działań urzędowych i prawomocnych zadań zdolni, domagali się rozpoczęcia zamierzonej inwentaryzacji i oświadczywszy, iż spadkodawca Antoni Malczewski bezpotomnie i bez rozporządzenia testamentowego

2 komparenta – strona stawająca przed sądem

w dniu drugim maja roku bieżącego rozstał się z tym światem, przedstawili na biegłego Ignacego Pawłowskiego, obywatela krajowego w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej zamieszkałego, za mieszkanie obrane mającego, od którego, gdy tyle razy wzmiankowany sąd pokoju na rzetelne oznaczenie przyznając, przysięgę *more catholico*³ odebrał, i przekonawszy się o nienaruszalności pieczęci pozostałości [rektyfikował – Z.D.G.]⁴ podpisany rejent do żądania stron przychyliwszy się, do spisu inwentarza wraz z biegłym przystąpił. Takowy w tym sposobie rozpoczął.

Masa czynna w rozmaitych ruchomościach:

1. Jeden czarny tużurek sukieny (6 złp)⁵;
2. Jeden czarny tużurek sukieny (4 złp);
3. Dwie pary spodni czarnych sukiennych (5 złp);
4. Pięć kamizelek sukiennych, czarnych, a z tych dwie nowe (20 złp);
5. Pięć kamizelek materialnych czarnych (15 złp);
6. Jedna kamizelka karmazynowa (2 złp);
7. Dwa szlafroki materialne, dużo zużywane (9 złp);
8. Dwie pary firanek w połowie białych, w połowie kolorowych (16 złp);
9. Trzy firanki poprzeczne z frędzlami (10 złp);
10. Siedem koszul płóciennych używanych (20 złp);
11. Trzy chustki muślinowe (6 złp);
12. Dwie kamizelki czarne sukienne i biała pikowana [pikowa] (5 złp);
13. Trzy serwety ordynaryjne, stare (2 złp);
14. Pięć par gatek⁶ płóciennych, zupełnie podartych (1 złp);
15. Dwie furazerki sukienne, jedna z uszami (3 złp);
16. Dwa kapelusze stare, wytarte (2 złp);

3 *mos catholicus* (łac.) – powszechny zwyczaj, tu: powszechnym zwyczajem

4 rektyfikował – dawn. prostował, sprawdzał

5 W oryginalnym dokumencie wartość została podana zarówno słownie, jak i w liczbach. Tutaj ograniczyliśmy się do podania tylko kwoty w liczbach.

6 gatak – kalesonów (ten wpis, nieco żenujący, dotyczy bielizny osobistej Malczewskiego)

17. Trzy pary cizmów używanych (8 złp);
18. Jedno lustro nie poplamione w ramach fornirowanych (40 złp);
19. Dwa materacyki słomą wysłane, w płócienko w kratkę pokryte (2 złp);
20. Jedna poduszka skórzana, pierzem wysłana (4 złp);
21. Jedna poduszka puchowa w powłoczce płóciennej, białej (9 złp);
22. Jedna kołdra watawana, materialna (9 złp);
23. Jeden kopersztych Birona w ramach za szkłem⁷ (3 złp);
24. Trzy półki do książek (2 złp);
25. Jeden koszyk do menażek⁸ (1 złp);
26. Jedna para kruczków⁹ żelaznych (15 złp);
27. Jeden moździerz mosiężny mały z tłuczkiem (4 złp);
28. Dwie tace blaszane, czerwono lakierowane, z tych jedna większa (6 złp);
29. Czternaście talerzy płaskich i trzy głębokie fajansowych (3 złp);
30. Dwa lichtarzyki małe, mosiężne (1 złp);
31. Cztery półmiski i dwie salaterki fajansowe (3 złp);
32. Pięć par filiżanek porcelanowych białych, uszkodzonych (4 złp);
33. Jeden samowar mosiężny (15 złp);
34. Dwie naczynki: jedna od kawy, druga od herbaty blaszane (5 złp);
35. Jeden młynek do kawy (4 złp);
36. Jedna puszka blaszana z kłódeczką (1 złp);
37. Jeden czajnik gliniany (3 złp);

7 kopersztych Birona w ramach za szkłem – portret Byrona

8 koszyk do menażek – koszyk do noszenia obiadów (jego posiadanie może świadczyć, że ani Malczewski, ani Rucińska nie zajmowali się gotowaniem, lecz ciepłe posiłki przynoszono z jadalni lub restauracji; o takiej praktyce można przeczytać w książce *Wybrane problemy kultury materialnej miast polskich w XVIII i XIX wieku* [zob. Balcerzak, Kowecka, Kruppé 1983: 118])

9 kruczków – rodzaj haczyków w kształcie dzioba, używane m.in. do zdejmowania butów (Linde podaje, że kruczki były używane do wędzidła, używano także kruczków cyrylickich)

38. Jeden samowar fajansowy, kolorowo malowany (1 złp);
39. Cztery kieliszki i dwie szklanki ordynaryjne (1 złp);
40. Dwie pary szczypiec z podstawkami (1 złp);
41. Jeden imbryk do kawy i lejek (gr 15);
42. Rondel miedziany z patelnią żelazną (4 złp);
43. Jedna szkatułka podróżna fornirowana z pokrowcem skórzanym (12 złp);
44. Jedne ramki pozłacane (1 złp).

Wyraźnie z szacunku wynikająca suma wynosi złp 275. Dla spóźnionej pory czasu, gdy dalej kontynuować inwentaryzowania nie można było, przeto na tym protokół dzisiejszy ukończono, a przy odłożeniu dalszej kontynuacji do dnia jutrzejszego na popołudnie oddanie tak opisanych jak dotąd inwentarzem nie objętych efektów¹⁰ w dozór dalszy Wincentego Kruszyńskiego, na koniec opieczetować na nowo wszystkie ruchomości przez Sąd Sporny Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II protokół dzisiejszy został odczytany i przez komparenta wraz z Jakubem [Karmazieńskim? – Z.D.G.] i Karolem Zgliszczyńskim w Warszawie zamieszkałym i na świadków wezwanymi obywatelami krajowymi i rejentem i jako też biegłym własnoręcznie podpisany.

Działo się w miejscu powyżej wyrażonym przy ulicy Elektoralnej pod liczbą 796 dnia siódmego lipca 1826 roku. Podpisany rejent kancelarii ziemskiej województwa mazowieckiego Jan Feliks Wilski w celu ukończenia inwentaryzacji na terminie na dzień dzisiejszym oznaczonej przybywszy, gdy w przytomności niżej wymienionych żadnemu prawnemu wyłączeniu niepodległych świadków tu w miejscu zastał interpolowane osoby – 1^o Jonasza [Budajskiego? – Z.D.G.], rejenta mazowieckiego, kuratora nieprzytomnych i z pobytu niewiadomych sukcesorów Antoniego Malczewskiego, 2^o Wawrzyńca Wincentego Kruszyńskiego nad pozostałością wymienionego postawionego dozorcę, 3^o Ignacego Pawłowskiego na bieglego

10 efektów – tj. przedmiotów; zachowano w tym przypadku oryginalną ortografię za *Słownikiem języka polskiego* [1861]

wezwanego wszystkich zamieszkań i kwalifikacji od niniejszego interesu wymienionych – do ukończenia inwentarza przystąpił i tak go kończył.

45. Kanapa i sześć krzeseł czerwono malowane i zielonym merynosem¹¹ pokryte 70 złp;
46. Kanapa czerwono lakierowana i sześć krzeseł takich kolorowym perkalikiem powleczonej i dwa krzeselka drewniane – 70 złp;
47. Dwa łóżka wyginane, politurowane olszowe¹² – 40 złp;
48. Jedna szafa do bielizny i lakiem politurowana z olszową szufladą u dołu z zamkiem i kluczem, z półkami (36 złp);
49. Jedna szafka mniejsza blaszana z trzema półkami, z zamkiem bez klucza (19 złp);
50. Jedna szafka mała, czerwono lakierowana ordynaryjna, sosnowa z zamkiem i kluczem – 6 złp;
51. Jedna komoda z trzema szufladami, brązowa politurowana – 48 złp;
52. Jeden stolik jesionowy ordynaryjny – 4 złp;
53. Jeden dzwonek brązowy, mały – 1 złp;
54. Jedna maleńka kanapka pod nogi – 1 złp;
55. Dwie spluwaczki olszowe politurowane – 1 złp;
56. Jedna skrzyneczka obozowa od kocza, płaska – 1 złp;
57. Siedem tomów dziełka w języku angielskim pod tytułem *The Works of the right honorable lord Byron* (niekompletnego) – 7 złp;
58. Trzy egzemplarze dziełka pt. *Maria. Powieść ukraińska* – 6 złp;
59. Dwa tomy przekładu *Dictionnaire de l'Academie Française* – 8 złp;
60. Jedna książka, drugi tom dykcjonarza *The New pocket dictionary of the English [...]*¹³ – 1 złp;
61. Jeden siennik płócienny – 1 złp;
62. Trzy książki pod tytułami: *Praktyczna nauka gorzelnictwa, O gospodarstwie w ugorze, O owcach* – 3 złp;

11 merynosem – rodzajem poszycia z wełny merynosów

12 olszowe – olchowe

13 Nie udało się zidentyfikować wydania tego słownika.

63. Jeden stoli jesionowy o jednej szufladzie na dwóch stopach – 9 złp;
64. Jeden stolik sosnowy, podługowaty ordynaryjny z szufladką – 4 złp;
65. Jeden stolik okrągły, olszowy – 8 złp;
66. Jedna szafka stara olszowa czerwono malowana z półkami – 12 złp;

Suma 630. Wyraźnie czysta masa wynosi złotych polskich sześćset trzydzieści.

Masa bierna:

Koszta pogrzebowe, podług oświadczenia komparenta [od – Z.D.G.] Wawrzyńca Wincentego Kruszyńskiego, poniósł hrabia Kossowski, czyli zaś z funduszów spadkowych czy też własnych je zaspokoił, oświadcza, że mu jest nic nie wiadomo, które to koszta stosownie do nadesłanego rachunku przez tegoż hrabię Kossowskiego podpisanego, a wątpliwość [nieczytelne – Z.D.G.];

Koszta inwentaryzacji:

1. Rejentowi spisującemu inwentarz diety za dwa terminy – 36 złp;
2. Kuratorowi również diety za dwa terminy – 36 złp;
3. Za wyciąg jeden [inwentarza – Z.D.G.] dla kuratora [nieczytelne – Z.D.G.] – 40 złp;
4. Papier stemplowany i wyciągu – 1,15 gr;
5. Biegłemu od oszacowania pozostałości za dwa terminy – 16 złp;
6. Świadkom dwóm za attendowanie¹⁴ inwentaryzacji – 8 złp;
7. Koszta [rektyfikacji – Z.D.G.] za dwa terminy z wyciągiem – 60 złp;
8. Ustanowionemu przez sąd dozorczy, który [nieczytelne – Z.D.G.] dzienne po 15 gr = 90 złp;
9. Za komorne od Wielkiej Nocy roku bieżącego do św. Jana tegoż roku należy się [skasowanie – Z.D.G.] do kontraktu prywatnego z 1 października 1825 r. 292 złp. gr 15.

14 attendowanie – asystowanie

Wyrażna masa bierna wynosi złp. 863. W tym miejscu ustanowiony dozorca oświadczył, iż znajdują się jeszcze ruchomości do spadku należące, które opieczętowne nie były, po okazaniu których takowe z [masą – Z.D.G.] zapisały się jak następuje:

67. Sofa słomą wysłana, derlichem pokryta – 4 złp;

68. Stół ordynaryjny – 2 złp;

69. Jedna szafka czerwono malowana – 6 złp;

70. Derka jedna ordynaryjna, mała – 1 złp;

71. Jedno łóżko ordynaryjne – 1 złp;

Suma masy czynnej – 644 złp

Wyrażnie suma czynna masy wynosi złotych polskich 663.

Przed uczynieniem rekapitulacji tyle razy wzmiankowany dozorca Wawrzyniec Wincenty Kruszyński oświadczył, iż zaraz po śmierci spadkodawcy Zofia, czyli innego imienia Rucińska, zabrała, jak mu wiadomo, różne [rentowności – Z.D.G.] do spadku należące, gdzieżby zaś ona teraz przebywała i jaka [ich – Z.D.G.] wartość rentowności nie może do inwentarza podać, czego kurator środkami prawnymi dochodzić postanowił.

Rekapitulacja:

Masa czynna wynosi ogółem 644 złp;

Masa zaś bierna wynosi 800 złp;

Zatem brak wynosi 159 złp;

[...] Po uczynieniu rekapitulacji stawili się: Celiński, aptekę utrzymujący¹⁵. Złożył przez siebie podpisany rachunek na 100 zł i 19 groszy, a którego się okazanie należności od niego dla spadkodawcy za wybrane lekarstwa przypadający zł 27, 21 gr, po którego dodaniu do wykrytego długu [...] okazuje się, iż takowego wynosi złp 180, 09 [...].

Komentarza wymagają książki spisane przez taksatorów, a dość pobieżnie potraktowane przez Wójcickiego: wydanie *The Works of the honourable lord Byron in seven volumes* (wyd. Brussels 1819). Wójcicki pominął (a na pewno te tytuły znalazły się w spi-

15 Zapewne chodzi o Józefa Celińskiego, znanego aptekarza oraz wykładowcę farmacji.

sie przez niego wertowanym) książki z zakresu wiejskiego gospodarstwa, a mianowicie: *Praktyczna nauka gorzelnictwa z niem. J.H.L. Pistorvusa z dołączeniem opisu nowego gorzelnego aparatu jego wynalazku przez C. Jankowskiego* (Lwów b.d.) oraz Antoniego Trębickiego *O gospodarstwie w ugorze* (wyd. Warszawa 1817). Trudno natomiast zidentyfikować ostatnie dzieło z zakresu rolnictwa, być może – zgodnie z tytułem – to *O owcach nauka zawierająca przepisy doskonalszego ich hodowania w Rosji napisana w języku niemieckim przez W.Ch. Freibe [...] a na polski język przełożona przez Antoniego Marcinowskiego* (wyd. Wilno 1810). Wiadomo, że nie były to wszystkie książki – część po śmierci zabrała Zofia Rucińska, o czym dowiadujemy się z jej korespondencji z Michałem Modzelewskim (chodziło o *Baśnie tysiąca i jednej nocy*).

Nie wiemy, jak wyglądało życie towarzyskie Malczewskiego, choć świadkowie twierdzą, że takiego w ostatnich swoich latach poeta nie miał. Według niektórych był uwięziony wręcz przez historię Rucińskiej¹⁶. Aczkolwiek kalendarium Haliny Gacowej [1974: 280-296] wykazuje, że jeszcze w pierwszej połowie roku utrzymywał ożywione kontakty towarzyskie związane z promocją wydawanej właśnie *Marii*, i to rozpoznanie potwierdza spis mebli. Wskazuje, że ich właściciel nie rezygnował (przynajmniej na początku pobytu w Warszawie) z życia towarzyskiego i miał nie tylko pretensje do bywania, ale również przyjmowania u siebie gości. Świadczą o tym dwa komplety salonowe z wyścielanymi kanapami [Kowecka 2016: 126]. Brakuje natomiast mebli jadalnianych, m.in. stołu, który – jak pisze historyk kultury materialnej – był najczęściej rozsuwany i „można go było w razie potrzeby powiększać dodatkowymi deskami [...]” [Kowecka 2016: 124-126]. Inwentarz salonowy Malczewskiego znakomicie wpisuje się w kulturę i estetykę drobnoszlacheckiego dworku.

Uwagę czytelnika inwentarza zwracają przede wszystkim zestawy utensyliów do kawy i herbaty, które nie świadczą o niezwykłości upodobań Malczewskiego, gdyż w latach 20. XIX wieku

16 Maria Dernałowicz [1967: 168] wprost pisze: „straszny związek”; Halina Gacowa [1974: 296]: „Jakkolwiek spojrzeć na Zofię Rucińską, zawsze ukazuje się w złym świetle”; przykrych słów Rucińskiej nie szczędził też Stanisław Pigoń [1964].

oba napoje gościły na stołach wszystkich warstw społecznych Warszawy [Wedland 2008: 216-243; Kowecka 2016: 167 i n.]. Kto wie, może spełniał poeta kaprysy Rucińskiej, gdyż według jeszcze dawnych przekonań „kawa ma moc ochronić wnętrze ciała od wody, które by je zalać mogły, i zwycięża choroby błon, nerwów i duchów niezdrowych” [Buchoz 1795; zob. Dźwiniel 2015: 52]. Zestaw Malczewskiego wydaje się bardzo skromny w porównaniu z innymi, znanymi z inwentarzy pośmiertnych: mosiężny samowar, moździerz z tłuczkiem, porcelanowe białe filiżanki uszkodzone etc., nosi jednak ślady dawnej świetności i stylu życia. Co ciekawe, w spisie brakuje łyżeczek, które są niezbędnym akcesorium [Wedland 2008: 242]. Maria Dernałowicz [1967: 187] znakomicie opisuje ten etap życia Malczewskiego, w którym zabrakło gotówki, co pogłębiło już i tak trudną sytuację życiową:

Spodziewana przez Antoniego w marcu suma najwidoczniej nie została mu nigdy wysłana [...]. Naprawdę pozostał zwykły w takich razach sposób ratunku – lombard. Początkowo poszedł tam „zygareczek mały”, potem srebro: trzy noże, tyleż łyżek, łyżeczek i widelców, pierścionek z brylantem i medalionik z turkusami; na koniec przedmioty codziennego użytku: obrusy, serwety, bielizna pościelowa, wałki pod głowę, kołdry pikowane.

Skąd autorka wiedziała, jakie przedmioty zostały zastawione? Niech pozostanie to tajemnicą jej wyobraźni. Jeżeli ten opis jest oparty na przypuszczeniach, to braki w zachowanym inwentarzu potwierdzają wyliczenia biografki. Nie ma w nim bowiem tych wszystkich niezbędnych drobiazgów: sztućców, medalionów, zbytkowych drobiazgów. Możliwe, że myliła się jedynie co do losów „zygareczka małego”, gdyż taki znajdował się w posiadaniu Filipy Sobolewskiej jako pamiątka po bracie¹⁷.

17 W 1874 roku Wójcicki opublikował list Adama Mielezki-Maliszkiewicza o losach pamiątek po Malczewskim: portrecie matki poety, który Rucińska miała przekazać Sobolewskiej, oraz o „hebanowej szkatulce” i „zegarku” ukradzionym siostrze Malczewskiego [zob. R. 1874: 42].

Współczesnego czytelnika w spisie zastanawia wszystko to, co pominął Wójcicki. Nie chcę w ten sposób powiedzieć, że zasłużony autor był mniej wnikliwy czy dociekliwy. Zakładam raczej, że chciał czytelnikowi oszczędzić enumeracji – wyliczania poszczególnych przedmiotów należących do poety. Ograniczył się zatem do podania informacji, że wśród pozostałości nie ma „papierów”, pominął tytuły dzieł gospodarskich. Zwrócił jedynie uwagę na dzieła Byrona, a całą resztę określa jako „garstkę sprzętów”.

Dla Wójcickiego lista sporządzona w czasie tych dwóch lipcowych dni 1826 roku była – używając określenia Umberto Eco [2009: 113] – listą praktyczną, odnosiła się do przedmiotów świata zewnętrznego, czyli ruchomości po Malczewskim. Jednak w połowie lat 50. ten zbiór już nie istniał, rozproszony podczas licytacji. Wydaje się, że inaczej by go Wójcicki potraktował, gdyby zachowały się w czyichś zbiorach jako sentymentalne pamiątki po poecie. Natomiast w pominiętych przez siebie spisach przedmiotów codziennego użytku Wójcicki nie dostrzegł śladów burzliwej przeszłości ich ostatniego właściciela. A przecież wymieniane sakwojaże kuferki być może towarzyszyły Malczewskiemu w podróży przez Europę. Pozostałe „fornirowane” meble, czyli oklejane drewnem, świadczyły właśnie o tym, że był kimś „w przejeździe”, tworzyły przypadkową zbieraninę, złożona w naprędce, by „udawać” dom.

Sklaniałabym się raczej ku przypuszczeniu, że lista jako spis przedmiotów była dla Wójcickiego przezroczysta. Po prostu przedmioty miały inne znaczenie i oglądał je w innych wymiarach, dokonując wartościowania. Spis został zastąpiony rodzajem synekdochy – całość określa różnorodność rzeczy osobistych poety. Co dla współczesnego badacza biografii jest „pokarmem”, rzeczą do „przeżarcia”, jak pisze Lucyna Marzec [2017: 7], dla Wójcickiego staje się kłopotliwym balastem, który w jakiś sposób musi zostać zużytkowany. Nie wynika to z przekonania o niestosowności pisania o kalesonach Malczewskiego, ale raczej z założenia, że nie wszystkie sfery życia należą do biografii. Te, które Wójcicki wymienia, należą do przestrzeni symbolicznej, ponieważ zostają wpisane w symboliczny porządek archetypu Poety. A Poeta nie pije kawy i nie chodzi w podartej bieliźnie.

Bibliografia

- Balcerzak Elżbieta, Kowecka Elżbieta, Kruppé Jerzy (1983), *Wybrane problemy kultury materialnej miast polskich w XVIII i XIX wieku*, Ossolineum, Wrocław.
- Buchoz Pierre-Joseph (1795), *Krótką wiadomość o kawie. O jej własnościach, i skutkach na zdrowie ludzkie spływających*, Drukarnia Jana Maya, Kraków.
- Dernałowicz Maria (1967), *Antoni Malczewski*, PIW, Warszawa.
- Dźwiniel Dominika (2016), *Kilka uwag o kawie w kulturze i literaturze XVIII wieku*, w: *Jedzą, piją, lulki palą. Kulturowe aspekty korzystania z używek na przestrzeni dziejów. Użytki w sztuce i literaturze*, t. 2: *Antropologia używek w gospodarce i życiu społecznym*, red. Justyna Żychlińska, Aneta Głowacka-Penczyńska, Jacek Woźny, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz, s. 49-62.
- Eco Umberto (2009), *Szaleństwo katalogowania*, przeł. Tomasz Kwiecień, Rebis, Poznań.
- Gacowa Halina (1974), „Maria” i Antoni Malczewski. *Kompendium źródłowe*, wstęp Jarosław Maciejewski, Ossolineum, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Kazimierski Józef (1959), *Akta notarialne i ich znaczenie dla badań historycznych XIX w.*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 4, s. 109-124.
- Kowecka Elżbieta (1970), *Dwa inwentarze ruchomości mieszkańców Warszawy*, w: *Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu*, t. 10, red. Zofia Kamieńska, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 133-152.
- Kowecka Elżbieta (1983), *Mieszkania warszawskie w XIX wieku (do 1870 r.)*, w: Elżbieta Balcerzak, Kowecka Elżbieta, Kruppé Jerzy, *Wybrane problemy kultury materialnej miast polskich w XVIII i XIX wieku*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 7-132.
- Kowecka Elżbieta (2016), *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX wieku*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Marzec Lucyna (2017), *W archiwum prywatnym*, „Czas Kultury”, nr 2, s. 7-15.
- Pigoń Stanisław (1963), „Uciec od rozpaczycy...”. *Nowe materiały do twórczości i biografii Antoniego Malczewskiego*, „Blok-Notes Muzeum Mickiewicza”, nr 1 (2), s. 1-38.
- Pigoń Stanisław (1964), *Niedoszła pani Malczewska w żałobie*, „Stolica”, nr 12/13, s. 10-11.
- Pośpiech Andrzej (1992), *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa.

- R. [K. Wł. Wójcicki?] (1874), *Konstancja Malczeska, matka autora „Marii”*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 446, s. 42.
- Słownik języka polskiego [Słownik wileński]* (1861), twórcy: Aleksander Zdanowicz i in., Wilno, [online], [dostęp: 25 października 2018], <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php>.
- Wendland Ewa (2008), *Kawa, herbata i czekolada. Nowe napoje osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej – ich wpływ na życie codzienne*, Duet, Toruń.
- Wójcicki Władysław Kazimierz (1855), *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 1, Warszawa.

Zofia Dambek-Giallelis

And inventory of Antoni Malczewski's belongings

In the article, the inventory of Antoni Malczewski's belongings, the author of the romantic poem *Maria*, is published. The document was found in the archive of Jan Feliks Wilski, a nineteenth-century Varsovian notary. The only time the document was sourced was in the biography of Malczewski by Władysław Kazimierz Wójcicki in 1854 (1855). Besides presenting the document, the author collates the rediscovered list with a reading by the nineteenth-century biographer.

Keywords: biography studies; history of biography; new materialism; romanticism; archives.

Zofia Dambek-Giallelis – doktor nauk humanistycznych, współautorka *Kalendarza życia i twórczości Cypriana Norwida* (2007), autorka książki *Norwid a tradycje szlacheckie* (2012), swoje prace publikowała w książkach zbiorowych, m.in. *Norwidowski świat rzeczy* (2018), w „Studiach Gdańskich”, „Ruchu Literackim” i „Studiach Norwidiana”.

